07.09.2015

**Przylądek Nadziei czeka na małych pacjentów**

**Najnowocześniejszy w Polsce dziecięcy szpital onkologiczny jest już otwarty. Przylądek Nadziei, bo o nim mowa, powstał we Wrocławiu dzięki wspólnej inicjatywie Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu i Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”. W nowej klinice lekarze będą mogli diagnozować i leczyć dzieci w warunkach na najwyższym światowym poziomie.**

Do Przylądka Nadziei w ciągu najbliższych tygodni przeniosą się mali pacjenci wrocławskiej Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej, która teraz mieści się przy ul. Bujwida. Jest ona największym dziecięcym ośrodkiem przeszczepowym w Polsce - wykonuje ponad połowę wszystkich transplantacji szpiku przeprowadzanych u dzieci w naszym kraju. Od dziś będzie również najnowocześniejszym.

Wcześniej klinika onkologii dziecięcej mieściła się w starym poniemieckim budynku. Już od lat 90. narastały kłopoty z nim związane. Wszystkie problemy najlepiej były znane nie tylko małym pacjentom i ich rodzicom, ale również zespołowi lekarzy kliniki, którym kieruje prof. Alicja Chybicka.

- *Pękające rury, zacieki, brak klimatyzacji, zagrzybione mury od wielu lat stanowiły zagrożenie dla procesu leczenia* – wylicza prof. Alicja Chybicka. – *Poza tym w niezwykle ciasnych i wąskich salach brakowało miejsca dla mam naszych małych pacjentów*.

Pomysłodawcą budowy nowej siedziby kliniki jest Grzegorz Dzik, przewodniczący społecznej Rady Fundacji „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”.

- *Projekt wydawał się całkowicie nierealny, wręcz szalony* – wspomina Grzegorz Dzik, przewodniczący Rady Fundacji. - *Zdawałem sobie sprawę, że wyznaczenie celu budowy nowej kliniki będzie wymagało podjęcia szeregu nadzwyczajnych kroków, stworzenia struktur i przekonania wielu osób do realizacji wielkiego i niebezpiecznego przedsięwzięcia. Decyzja była odważna, lecz poparta bardzo racjonalnymi działaniami* – dodaje Grzegorz Dzik.

Jednym z ważniejszych kroków w kierunku realizacji Przylądka Nadziei było podpisanie w styczniu 2010 roku umowy o współpracy przy realizacji inwestycjimiędzy przedstawicielami Fundacji, Uniwersytetu Medycznego i Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. Na jej mocy Fundacja sfinansowała projekt budowy o wartości 2,5 mln złotych, aUniwersytet Medyczny rozpoczął poszukiwania źródeł finansowania inwestycji ze środków Unii Europejskiej.

- *Nasze starania zostały uwieńczone wspaniałym prezentem od losu. Pozyskaliśmy z Unii 85 mln złotych dotacji na budowę. Dodatkowo Ministerstwo Zdrowia przekazało nam informację o dołożeniu brakujących 15 mln* *zł* - wylicza prof. Marek Ziętek, rektor Uniwersytetu Medycznego.

**Klinika – dar miliona serc**

Przylądek Nadziei to wyjątkowa inicjatywa. To nie tylko nowoczesny budynek szpitala, ale przede wszystkim idea, która zjednoczyła tysiące ludzi w całej Polsce. Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową” przeprowadziła największą w całym kraju społeczną akcję zbierania środków na rzecz Przylądka Nadziei. Dzięki temu udało się zgromadzić pierwsze 10 mln zł. Fundacja zorganizowała też kampanie społeczne, zachęcające do wsparcia nowej kliniki i dzieci, które będą się w niej leczyć. Dzięki tym akcjom w trudny i kosztowny proces powstawania Przylądka Nadziei włączyło się wielu ludzi dobrego serca, którzy poświęcili swój czas, zaangażowanie i pieniądze po to, by we Wrocławiu przy ul. Borowskiej powstała klinika dla małych pacjentów walczących z rakiem.

*- Na szczęście wiarę w powstanie nowej kliniki udało się przekazać wielu osobom, które nam uwierzyły, zaufały, wpuściły do swoich firm, a nawet rodzin. Krok po kroku tworzył się łańcuch drobnych sukcesów, dzięki któremu dzisiaj stoi nowa klinika* – tłumaczy Agnieszka Aleksandrowicz, prezes Fundacji.

W tych medialnych działaniach Fundację wsparła podróżniczka Martyna Wojciechowska, która została ambasadorką idei powstania Przylądka Nadziei. Kampanie z jej udziałem spowodowały prawdziwe pospolite ruszenie wśród społeczeństwa. Pomoc docierała z całej Polski.

- *Postanowiłam zaangażować się całym sercem w ten projekt. Bo zawsze wierzyłam, że niemożliwe nie istnieje. Dzięki działaniom Fundacji, dzięki wsparciu wielu instytucji i ludzi dobrej woli, razem stworzyliśmy miejsce godne, pełne pozytywnej energii i nadziei* – opowiada Martyna Wojciechowska. I z przekorą dodaje, że teraz, gdy klinika już stoi, piękna, kolorowa, majestatyczna, to chciałaby, żeby... zawsze była pusta. – *Chciałabym po prostu, żeby w salach*

*i na korytarzach nie było nikogo, żeby dzieci nie chorowały i nie musiały cierpieć. Tylko takie mam teraz marzenie* – dodaje. A o tym, jak bliskie jej sercu jest to miejsce, najlepiej świadczy fakt, że na ramieniu wytatuowała sobie współrzędne geograficzne Przylądka.

**Przylądek czeka na dzieci**

Budynek Przylądka Nadziei jest bardzo przyjazny małym pacjentom. Jest mocno przeszklony, a wnętrza są słoneczne. Wszystkie pomieszczenia są pomalowane jasnymi farbami, a ściany zdobią grafiki przygotowane przez artystów z wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Jednak Przylądek to nie tylko piękne wnętrza. Najważniejsze jest to, że w tej nowoczesnej klinice lekarze będą mogli leczyć małych pacjentów zgodnie z najnowszymi procedurami medycznymi.

- *Jesteśmy wiodącą w skali kraju placówką, jeśli chodzi o zabiegi transplantacji. W Przylądku Nadziei, dzięki nowoczesnej aparaturze, nasi specjaliści będą mogli doskonalić stosowane już obecnie techniki leczenia* – przekonuje prof. Krzysztof Kałwak, szef oddziału przeszczepowego. - *Kontynuujemy m.in. prace nad produkcją komórek niszczących w sposób selektywny komórki nowotworowe – chodzi o takie manipulowanie mechanizmami immunologicznymi organizmu, aby przy jak najmniejszej toksycznej ingerencji uzyskać wyleczenie* – tłumaczy profesor.

Przylądek Nadziei będzie miał status Ponadregionalnego Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu. Będzie odpowiadać za leczenie dzieci chorujących na nowotwory nie tylko na Dolnym Śląsku, ale i w pozostałych województwach. Rocznie będzie to nawet dwa tysiące małych pacjentów z całej Polski. W Przylądku Nadziei na łóżkach stacjonarnych jednocześnie będzie mogło się leczyć 75 dzieci. Dodatkowo w szpitalu jest też oddział dzienny z 10 łóżkami. Będą z nich korzystać dzieci, które po zabiegu, albo przyjęciu leków będą mogły wrócić do domu. Wszystkie sale w nowej klinice są jedno- lub dwułóżkowe. Na każdej z nich pacjentom będą mogli towarzyszyć rodzice, bo w każdej znajdują się rozkładane miejsca do spania.

Przylądek Nadziei będzie częścią Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, powstał tuż obok budynku szpitala i jest połączony z nim podziemnym korytarzem. Dzięki temu nowa klinika będzie korzystać między innymi ze szpitalnego oddziału ratunkowego, pracowni obrazowania i laboratorium.

**PODZIEMIE** – mieści się tu parking na 58 aut oraz pomieszczenia techniczne

**PARTER** – znajduje się tu izba przyjęć, oddział pediatryczny, dwie sale seminaryjne, pracownie USG oraz RTG, administracja, kawiarnia oraz 8 dwuosobowych pokoi hotelowych. Będą z nich mogły korzystać dzieci z opiekunami, które przyjeżdżają na leczenie spoza Wrocławia, ale nie muszą leżeć na oddziale szpitalnym

**PIERWSZE PIĘTRO** - w centralnym punkcie znajduje się przychodnia przyszpitalna, a obok niej 10-łóżkowy szpital dzienny. Na tym piętrze działa specjalistyczne laboratorium oraz oddział onkologiczno-hematologiczny na 10 łóżek

**DRUGIE PIĘTRO** – mieszczą się tu kolejne dwa oddziały - na 14 i 12 łóżek. Znajduje się tu też sześciołóżkowy oddział wzmożonej opieki medycznej, na którym lekarze będą zajmować się najciężej chorymi maluchami

**TRZECIE PIĘTRO** – znajduje się tu oddział przeszczepowy (12 łóżek) i poprzeszczepowy (5 łóżek). Żeby tam wejść, trzeba pokonać szereg śluz, które zabezpieczają małych pacjentów całkowicie pozbawionych odporności. Na tym piętrze mieści się też kolejne 15 pokoi hotelowych z zapleczem kuchennym.

W nowej klinice będzie wydzielona strefa nauki i zabawy. Dzieci będą korzystać ze świetlicy, biblioteki i dwóch szkolnych sal, a także pokoi zabaw. Bezpośrednio przy budynku jest plac zabaw i niewielki park.

**Przylądek Nadziei będzie miejscem, w którym dzieci będą otoczone najlepszą możliwą opieką w trakcie swojej długiej i trudnej podróży po zdrowie i życie!**

**KONTAKT DLA MEDIÓW:**

**Anna Czujko**

Fundacja "Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową"

tel. 662 239 879

adres e-mail: [anna.czujko@naratunek.org](mailto:anna.czujko@naratunek.org)

**Monika Maziak**

Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

tel. 691 522 343  
adres e-mail: [rzecznik@umed.wroc.pl](mailto:rzecznik@umed.wroc.pl)

